

- Treść Deklaracji
- Interpretacja praw zawartych w deklaracji
  - Podstawy filozoficzno-prawne
  - Cechy praw człowieka potwierdzonych
  - Elementy rozumienia faktu ludzkiego wskazane
- Status normatywny Deklaracji
- Deklaracja w ocenie Kościoła
- Deklaracja a katolicka doktryna praw człowieka

---

**DEKLARACJA POWSZECHNA PRAW CZŁOWIEKA ONZ (Powszechna Deklaracja Praw Człowieka)** — pierwsze w dziejach formalnie przyjęte i ogłoszone przez wspólnotę międzynarodową sformułowanie praw człowieka, spełniające wymóg powszechności.

D. pozbawiona jest ograniczeń, jakie miały wcześniejsze (np. amer. Deklaracja Niepodległości, franc. Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela) próby ochrony praw człowieka: co do liczby praw, co do zakresu (nie przysługiwały wszystkim ludziom, np. na zasadzie przywileju stanowego) lub co do miejsca (przysługiwały nie wszędzie, podejmowano próby wewnątrzpaństwowej ochrony praw).

Dokument uchwalony 10 XII 1948 w Paryżu przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych głosami czterdziestu ośmiu państw (8 wstrzymało się: Arabia Saudyjska, Czechosłowacja, Jugosławia, Polska, Republika Południowej Afryki, Rumunia, Ukraińska SRR i ZSRR; państwa komunistyczne decyzję motywowały niedostatecznym ich zdaniem uwzględnieniem w D. praw społecznych i gospodarczych). D. wychodzi z założenia absolutnej obowiązywalności praw człowieka, tzn. prawa człowieka, niezależnie od czyjejkolwiek woli, bezwzględnie istnieją i obowiązują, i przysługują każdemu człowiekowi. D. wyraża integralną koncepcję praw człowieka — obok tradycyjnych praw cywilnych i politycznych, uwzględnia nowo uznane prawa gospodarcze, społeczne i kulturalne, traktując gwarantowanie praw obu kategorii jako jednakowo niezbędnych. D. nawiązuje do tradycji prawa naturalnego, którego odrodzenie nastąpiło jeszcze w czasie II wojny światowej, kiedy w zbrodniach wojennych upatrywano konsekwencji pozytywizmu prawnego. Spektakularnym wyrazem powrotu do tradycji prawa naturalnego było przyjęcie przez trybunał norymberski „ogólnych zasad prawa uznawanych przez narody cywilizowane” (art. 38 p. C statutu Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości) jako źródła prawa międzynarodowego, na podstawie którego sądził zbrodnie wojenne. Oznaczało to odejście od zasad pozytywizmu prawnego i uznanie istnienia norm nadrzędnych w stosunku do norm stanowionych przez określoną władzę państwową. D. konkretyzuje postanowienia Karty Narodów Zjednoczonych (symbolicznym gestem było umieszczenie tekstu D. wraz z tekstem Karty w kamieniu węgielnym gmachu ONZ w Nowym Jorku), która jako jeden z czterech celów istnienia i działania ONZ określiła pełną i powszechną realizację praw człowieka oraz ich skuteczną ochronę (Wstęp, ustęp 2, rozdz. 1, art. 1, p. 3 Karty NZ). D. stanowi integralną część programu ochrony praw człowieka ONZ, obejmującego teorię i praktykę (międzynarodowa pozytywnoprawna realizacja D. ma miejsce m.in. w: Europejskiej Konwencji Praw Człowieka z 1950 — weszła w życie w 1953

oraz w obu Paktach Praw Człowieka — Międzynarodowym Pakcie Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych oraz Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych, uchwalonych w 1966 przez Zgromadzenie Ogólne ONZ). Do D. obok większości traktatów praw człowieka nawiązują konstytucje państw (uwzględniają D. bądź we wstępie, jak np. konstytucje: Etiopii, Nigerii, Mali, Senegalu, bądź w części normatywnej, jak m.in. konstytucje: Rumunii, Portugalii czy konstytucja Hiszpanii, która stanowi w art. 10: „Uznane przez Konstytucję standardy odnoszące się do podstawowych praw i wolności będą interpretowane w zgodności z Powszechną Deklaracją Praw Człowieka i międzynarodowymi traktatami i porozumieniami ratyfikowanymi przez Hiszpanię”), a także nawiązują ustawy zwykłe, orzeczenia sądowe. 10 XII 1951 — dzień ogłoszenia D. — ustanowiony został Dniem Praw Człowieka.

**Treść Deklaracji.** W dokumencie złożonym z trzydziestu zwięzłych artykułów poprzedzonych częścią wstępną, tzw. Preambułą, znalazły się: 1) motywy opracowania i ogłoszenia D. (Preambuła); 2) katalog podstawowych praw człowieka (art. 3–28); 3) ogólne wytyczne dla interpretacji potwierdzonych w D. praw człowieka (Preambuła, ustęp 1, art. 1, 2, 29, 30).

1. Zasadniczym motywem, który przesądził o opracowaniu i proklamowaniu D. była chęć budowania świata, w którym zapanuje pokój, wolność, sprawiedliwość i dobrobyt (Preambuła, ustęp 1). Warunkiem nieodzownym utworzenia takiego ładu jest powszechna realizacja praw człowieka, co nie jest możliwe bez jednolitego ich rozumienia, a to, zgodnie z intencjami ONZ, ma dostarczyć D. (Preambuła, ustęp 1, 4–7). Praktyka życia społecznego pokazuje, że „brak poszanowania i pogarda dla praw człowieka doprowadziły do aktów barbarzyństwa, które wstrząsnęły sumieniem ludzkości” (tamże, ustęp 2); dochodziło do „buntu przeciw tyranii i uciskowi” (tamże, ustęp 3), dlatego istotne jest wychowanie wszystkich do poszanowania praw człowieka i zagwarantowanie, by prawa wszystkich ludzkich istot były chronione przez przepisy prawa (tamże, ustęp 6, konkluzja)

2. D. uwzględnia, chociaż sama poszczególnych grup praw nie wymienia *expressis verbis*, zarówno tzw. prawa wolnościowe — osobiste, obywatelskie, polityczne (prawa I generacji) — jak i współcześnie uznane tzw. prawa materialno-ekonomiczne, społeczne i kulturalne (prawa II generacji), przysługujące człowiekowi z tytułu jego działalności gospodarczej, naukowej, twórczej, kulturowej, nieuwzględniane w poprzedzających D. sformułowaniach praw człowieka (por. amer. Deklarację Niepodległości, franc. Deklarację Praw Człowieka i Obywatela). Jako pierwsze D. wymienia najczęściej naruszane prawa osobiste — prawo do życia, jego zachowania i ochrony w warunkach bezpieczeństwa osobistego (art. 3), w których „nie wolno nikogo czynić niewolnikiem, ani na nikogo nakładać służebności” (art. 4), „poddawać torturom i traktować bądź karać w sposób okrutny, nieludzki lub poniżający” (art. 5), w których jednakowo niedopuszczalne jest arbitralne traktowanie, takie jak bezprawne aresztowanie, zatrzymanie i deportacje (art. 9). Każdemu człowiekowi jako podmiotowi prawa zdolnemu do czynności prawnych (art. 6) przysługuje prawo do skutecznej ochrony prawnej na równi z innymi ludźmi przed wszelką dyskryminacją (art. 7, 8, 10, 11). Z praw obywatelskich D. wymienia prawo do swobodnego poruszania się i wyboru miejsca zamieszkania w granicach państwa oraz do opuszczania własnego

kraju i powrotu do niego (art. 13); prawo do posiadania i zmiany obywatelstwa (art. 15); prawo do zawarcia małżeństwa oraz swobodnego wyboru współmałżonka; prawo rodziny do ochrony ze strony społeczeństwa i państwa (art. 16); prawo do posiadania własności prywatnej (art. 17); prawo do wolności myśli, sumienia i religii, jak również swobodnego wyrażania swych poglądów religijnych (art. 18); prawo do wolności przekonań i nieskrępowanego zdobywania informacji (art. 19); prawo do swobodnego tworzenia zgromadzeń i stowarzyszeń (art. 20).

Z praw politycznych D. potwierdza prawo do udziału w wyborach (czynne i bierne), do uczestniczenia w zarządzaniu sprawami publicznymi (art. 21) oraz prawo do azylu politycznego (art. 14). W końcowej części D. wymienia najtrudniejsze do realizacji, wymagające nakładów ze strony społeczeństwa i państwa prawa ekonomiczne, społeczne i kulturalne (art. 22); prawo do pracy i sprawiedliwego wynagrodzenia (art. 23); prawo do odpoczynku (art. 24); prawo do odpowiedniego poziomu życia, zapewniającego zdrowie i względny dobrobyt (art. 25); prawo do kształcenia się i prawo rodziców do decydowania o wyborze typu wykształcenia dla swych dzieci (art. 26); prawo do swobodnego uczestniczenia w życiu kulturalnym, naukowym, literackim i artystycznym, w rozwoju nauki i korzystaniu z jej dobrodziejstw (art. 27); prawo do takiego porządku społecznego, w którym wszystkie prawa zawarte w D. znajdą należyte zabezpieczenie (art. 28).

3. Każdy, kto narodził się człowiekiem — istotą rozumną, wolną, obdarzoną sumieniem — posiada wszystkie prawa wyszczególnione w D. (art. 1), bez względu na różnice rasy, koloru skóry, pochodzenia, statusu majątkowego czy jakiegokolwiek inne (art. 2), bo wszyscy ludzie jako członkowie jednej „rodziny ludzkiej” są na równi obdarzeni niezbywalnymi prawami (Preambuła, ustęp 1). Granicą, która nie może być przekroczona przez człowieka przy korzystaniu z przysługujących mu praw, są identyczne prawa innych ludzi, których poszanowania domaga się konieczność „zadośćuczynienia słusznym wymaganiom moralności, zabezpieczenia porządku publicznego i ogólnego dobrobytu w demokratycznym społeczeństwie” (art. 29, par. 2). Człowiek tylko w społeczności może zrealizować swoje prawa i wszechstronnie rozwinąć osobowość, w związku z tym powinien pamiętać o zobowiązaniach na rzecz społeczności (tamże, par. 1); D. stawia tu ogólną zasadę, że korelatami praw powinny być odpowiadające im obowiązki. Niedopuszczalna jest interpretacja praw zawartych w D. podważająca którekolwiek z nich, ani taka, która byłaby sprzeczna z celami i zasadami ONZ wyrażonymi w Karcie NZ (tamże, par. 3, 30).

Rzeczownik „deklaracja” (łac. *declaratio* — ujawnienie, obwieszczenie) w nazwie dokumentu oznacza, że jego treść ma charakter stwierdzający, deklaratoryjny, a nie ustanawiający, konstytutywny, jak to ma miejsce w przypadku prawa stanowionego. Prawa zawarte w D. potraktowano jako już istniejące; D. praw tych nie ustanawia, lecz tylko je precyzuje, kodyfikuje, głosi ich uznanie, poszanowanie, zachęca do przestrzegania. Przymiotnik „powszechna” (a nie np. „międzynarodowa”) wskazuje, że prawa ogłoszone w D. odnoszą się do wszystkich ludzi na świecie, a nie jedynie do obywateli państw-sygnatariuszy ONZ, które D. przyjęły.

**Interpretacja praw zawartych w deklaracji.** Podstawy filozoficzno-prawne. Podobnie jak prawo naturalne ze swym generalnym imperatywem: dobro należy czynić, zła unikać (krótko: czyń dobro!), D. zaleca czynienie dobra (respektowanie praw innych ludzi, opieranie relacji międzyludzkich na zasadach braterstwa, nie antagonizmu). D. ujawnia (zauważoną jeszcze przez filozofów stoickich) zasadę skorelowania naturalnych ludzkich inklinacji i odpowiadających im uprawnień podobną do klasycznej koncepcji prawa naturalnego Tomasa z Akwinu („Secundum igitur ordinem inclinationum naturalium est ordo praeceptorum legis naturae”, *S. th.*, I–II, q. 94, a. 2). W art. 3–15 D. potwierdza prawo do życia w odpowiednich warunkach (bezpieczeństwa osobistego, zakazu niewolnictwa, tortur), co odpowiada naturalnej ludzkiej skłonności do zachowania życia; art. 16 i 17 potwierdzające istnienie i obowiązywalność praw rodziny (prawo założenia rodziny, posiadania przez nią majątku, ochrony rodziny przez społeczeństwo i państwo), w której powstaje życie ludzkie, odpowiadają naturalnej inklinacji do przekazywania życia; art. 22–28 uwzględniające prawa społeczne, gospodarcze i kulturalne wyrażają uprawnienia odpowiadające trzeciej ludzkiej inklinacji — do rozwoju osobowego.

D. jest przykładem wyartykułowania prawa naturalnego i potwierdza obecne w świadomości ogólnoludzkiej przekonanie o istnieniu prawa powszechnego, które chociaż nigdzie nie jest zapisane, to jednak istnieje i obowiązuje. To niepisane prawo to prawo naturalne; D. wskazuje tym samym na naturę ludzką jako na źródło i podstawę mocy obowiązującej zawartych w niej praw.

D., mimo że pozbawiona jest pozytywnoprawnej mocy wiążącej, stoi ponad aktami normatywnymi; jest obowiązująca mocą prawa naturalnego, wskazuje cel, do którego prawo pozytywne ma dążyć, i zarazem podaje wzór, jak ten cel ma być przez akty normatywne międzynarodowe i wewnątrzpaństwowe realizowany. D. jako zbiór praw — uprawnień istniejących zawsze i wszędzie nie na mocy prawa konwencjonalnego, ale na mocy faktu bycia człowiekiem, na mocy ludzkiej natury — stanowi prawo w sensie *ius*. Jako prawo w znaczeniu *ius*, jest tak samo prawem, jak normy prawa stanowionego *lex*. Sam termin „prawo” nie jest jednoznaczny, domaga się analogicznego rozumienia: oznacza byt relacyjny, tzn. występujący pomiędzy ludźmi (*ius*) z racji naturalnych relacji osób do siebie; to samo prawo w formie konkretnej ustawy (*lex*), będącej jednoznacznym uszczegółowieniem tego, co już realnie istnieje w interpersonalnych relacjach. O ile prawo *lex* o konkretnej treści może być przyjęte (lub odwołane) aktem woli prawodawcy, o tyle prawo *ius* istnieje zawsze i wszędzie, gdzie tylko żyją i działają ludzie komunikujący się ze sobą. D. potwierdza fakt istnienia praw, podaje ogólnie ich treść, nie ustanawia natomiast tych praw i nie informuje, jak prawa te należy realizować.

Cechy praw człowieka potwierdzonych w D. *Fundamentalny charakter praw*. Wszystkie prawa wymienione w D. odgrywają ważną rolę w życiu człowieka, dopiero bowiem ich realizacja umożliwia życie ludzkie w wolności i jego rozwój w różnych aspektach, co zostało uznane za najwyższy cel człowieka (Preambuła, ustęp 2).

*Powszechność praw*. W D. występują zwroty „każdy”, „nikt” lub „wszyscy”; D. nie mówi o prawach kolektywnych — prawa adresowane są bezpośrednio do każdego poszczególnego człowieka, dlatego że jest tym, kim jest — z tytułu czło-

wieczeństwa — a nie ze względu na przynależność do jakiejś grupy narodowej, rasowej, politycznej czy innej. Prawa dotyczą osoby ludzkiej jako takiej — każdego, kto narodził się jako człowiek, wszystkich ludzi na świecie bez żadnych ograniczeń (art. 2).

*Absolutność praw.* Prawa ludzkie nie mogą być przez nikogo dysponowane, ani przez żadnego człowieka, ani przez żadne suwerenne zgromadzenie demokratyczne; nikt nie może ich ustanawiać. Wszystkie prawa — łącznie z nieuwzględnianymi w poprzednich sformułowaniach praw człowieka prawami gospodarczymi, społecznymi i kulturalnymi — D. wymienia w jednolitym trybie deklaracyjnym, potwierdzającym istnienie czegoś zastanego; prawa te bywają w praktyce społecznej naruszane, łamane częściowo lub totalnie, nie zmienia to jednak faktu, że istnieją i obowiązują.

*Niezbywalność praw.* D. określa prawa jako niezbywalne (Preambuła, ustęp 1), czyli takie, których nikt nie może człowiekowi ważnie nadać, ani też ważnie ich pozbawić. Żaden poszczególny człowiek nie może zrzec się swoich praw czy przekazać ich innym. Fakt bycia człowiekiem i fakt istnienia oraz obowiązywania jego praw są od siebie nieoddzielalne.

*Niepodzielność praw.* Żadne z praw nie przeciwstawia się innemu prawu; jedno prawo domaga się respektowania innych praw; prawa się wzajemnie uzupełniają, stanowią organiczną całość, ponieważ wszystkie można zasadniczo sprowadzić do jednego: prawa do życia osoby ludzkiej. D. w żadnym miejscu nie stwierdza, że jedne prawa są bardziej doniosłe od innych; kolejność wymieniania praw w D. nie oznacza ich hierarchizowania, ale została podyktowana ich rolą w praktycznej realizacji (jako pierwsze D. wymienia prawa osobiste — najczęściej naruszane i stosunkowo najprostsze w realizacji, nie wymagające nakładów, sprowadzające się zasadniczo do zaniechania złych działań), jako że D. stanowi integralną część programu ochrony praw ONZ, obejmującego teorię i praktykę. D. zakłada stopniowe realizowanie wszystkich jednakowo ważnych praw człowieka (Preambuła, konkluzja). Praktyka życia społecznego dowiodła, że kiedy system autorytarny narusza poszczególne prawa, daje to początek reakcji łańcuchowej.

*Wzajemność praw.* Prawa zachowują ścisłą relację z obowiązkami — każdemu prawu odpowiada obowiązek. Wynika to z faktu, że prawa człowieka są prawami podmiotowymi, a te charakteryzują się ścisłą korelatywnością praw i obowiązków; nawet jeśli przy wyliczaniu określonych praw podmiotowych wymieniane są tylko uprawnienia, nie oznacza to, że są one oderwane od odpowiadających im obowiązków; zawsze istnieją korelatywne dla tych uprawnień obowiązki (jeżeli nie są *expressis verbis* wymieniane, to ich treść należy wyprowadzić z treści uprawnienia).

Elementy rozumienia faktu ludzkiego wskazane w D. Gwarantowanie każdemu człowiekowi praw wynikających z jego godności, z faktu bycia człowiekiem, suponuje rozumienie samego człowieka — podmiotu praw. D. fakt bycia człowiekiem i fakt istnienia oraz obowiązywania wymienionych w niej praw traktuje jako nieodłączne od siebie; z analizy treści potwierdzonych w D. praw można odczytać przyjętą przez nią wizję człowieka; człowiek w ujęciu D. to istota rozumna, wolna, obdarzona sumieniem, posiadająca właściwą sobie godność i charakteryzująca się podmiotowością wobec prawa. Żyje i roz-

wija się w społeczeństwie, którego optymalny model mogą kształtować jedynie stosunki wzajemnego braterstwa, poszanowanie ludzkiej godności i przyrodzonych praw wszystkich ludzi; społeczeństwo jest niezbędne człowiekowi zarówno jako konieczne uzupełnienie sił, jak i źródło istotnego dla indywidualnego rozwoju komunikowania się z innymi. Życie i działanie ludzkie zorientowane jest na 3 rodzaje dobra: zachowanie życia, jego przekazanie i jego rozwój w aspekcie intelektualnym, moralnym, twórczym i religijnym. Człowiek jest bytem konkretnym — D. nie mówi o jakimś abstrakcyjnie pojętym „człowieku w ogóle”, ale zawsze o człowieku w konkretnym działaniu, konkretnej życiowej sytuacji; wskazuje na integralne rozumienie człowieka: wszystkie prawa, zarówno te związane np. z zabezpieczeniem środków do życia, jak i dotyczące np. wolności religijnej, wolności słowa, D. wymienia w jednolitym trybie, stwierdzającym że są jednakowo doniosłe dla poszanowania ludzkiej godności. Człowiek-podmiot deklarowanych praw nie jest zatem ani bardziej duchem, ani bardziej ciałem — stanowi jedność materialno-duchową; każda ludzka istota jest suwerenna na mocy faktu narodzenia się człowiekiem, a nie na mocy nadania przez państwo (art. 2). U podstaw D. leży afirmacja zdroworozsądkowego (przednaukowego) rozumienia człowieka, znanego wszystkim ludziom na podstawie doświadczenia i osobistego spontanicznego przeżywania człowieczeństwa. Zasadniczy rys treści D. — nierozzerwalność faktu bycia człowiekiem i faktu istnienia oraz obowiązywania praw ludzkich — staje się w pełni czytelny w koncepcji człowieka-osoby, wypracowanej w nurcie filozofii klasycznej, filozofii realnie istniejącego bytu (a nie relatywistycznej), nie odrzucającej danych zdrowego rozsądku w procesie poznania, ale oczyszczającej i precyzującej to poznanie. W liczącym się z danymi doświadczenia rozumieniu faktu ludzkiego i faktu prawa znajduje uzasadnienie potwierdzona w D. niezbywalność praw człowieka. Koncepcja człowieka-osoby, opracowana przez M. A. Krąpca na gruncie filozofii arystotelesowsko-tomistycznej, wskazuje te konieczne (bez których człowiek nie byłby człowiekiem) czynniki w rozumieniu bytu osobowego i jego działania, dzięki którym prawa osoby jawią się jako nieodłącznie wpisane w ludzkie działanie; wyjaśnia, dlaczego fakt prawa (pojęty jako realna relacja między działającymi osobami, których działanie lub niedziałanie jest im nawzajem należne ze względu na proporcjonalnie wspólne przyporządkowanie tych osób do dobra wspólnego jako celu osobowego działania, Krąpiec Dz X 30) jest wpisany w ludzką egzystencję, dając tym samym odpowiedź na pytanie, dlaczego prawa potwierdzone w D. są niezbywalne.

**Status normatywny Deklaracji.** Kwalifikacja prawnomiędzynarodowa D. (niezmiennie od czasu prac Komisji Praw Człowieka przygotowującej w latach 1946–1948 tekst D.) jest przedmiotem sporów. W świetle obowiązującego prawa międzynarodowego D. nie jest prawem sensu stricto, ponieważ stanowi jedynie zalecenie (zgodnie z art. 13, par. 1, lit. b Karty NZ) uchwalone przez Zgromadzenie Ogólne ONZ. Jako zalecenie, D. nie ma wiążącej mocy prawnej, ponieważ ONZ nie ma prawodawczej władzy nad państwami członkowskimi. Niektórzy, różniąc się w argumentacji, uznają jednak D. za źródło prawnomiędzynarodowych zobowiązań, ponieważ: D. stanowi aneks do Karty NZ (C. Pelloux); D. rozwija postanowienia Karty NZ w zakresie praw człowieka (M. M. Silber); D. stanowi wykładnię autentyczną Karty NZ w kwestii praw człowieka (R. Cassin);

D. nabrała charakteru prawnie wiążącego na przestrzeni kilkudziesięciu lat jej istnienia dzięki stałej praktyce państw i odpowiedniej opinio iuris (A. H. Robertson).

**Deklaracja w ocenie Kościoła.** Stanowisko Kościoła wobec D. jest pozytywne; wszyscy papieże, począwszy od Jana XXIII, wypowiadali się przychylnie na jej temat. Jan XXIII w *Pacem in terris* (144) uznał uchwalenie D. za dowód „dalekowzrocznej zapobiegliwości” ONZ, mimo że „niektóre rozdziały tej Deklaracji wzbudzają gdzieś pewne słuszne zastrzeżenia [...] Deklaracja jest pewnym stopniem i krokiem naprzód w kierunku ustalenia prawnego i politycznego ustroju wszystkich istniejących na ziemi narodów. Uznaje ona bowiem uroczyste u wszystkich bez wyjątku ludzi godność osoby ludzkiej i potwierdza prawo każdego człowieka do swobodnego poszukiwania prawdy, do postępowania według zasad uczciwości, do wypełniania obowiązków sprawiedliwości, do domagania się poziomu życia godnego człowieka oraz zatwierdza inne prawa się z tym wiążące”. Paweł VI w przesłaniach rocznicowych na 20. i 25. rocznicę proklamowania D. podkreśla, że „stanowi ona szlak, z którego ludzkość nie może zejść, jeśli szczerze pragnie pokoju”, nazywa D. też „jednym z najlepszych tytułów do chwały Organizacji Narodów Zjednoczonych” oraz „dobrem wspólnym całej ludzkości”. Paweł VI z okazji 25-lecia ogłoszenia D. uznał ją za trwałą podstawę przyznawania każdemu człowiekowi należnego statusu w społeczności ogólnoludzkiej i za wyraz dojrzewającej oraz doskonalącej się świadomości praw ludzkich. Papiaska Komisja „Iustitia et Pax” w dokumencie *The Church and Human Rights* zwraca uwagę na nauczanie społeczne Kościoła o prawach człowieka i zaangażowanie w ich realizację zgodne z D. W akcie końcowym Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (Helsinki, 1975) przy aktywnym współdziałaniu Stolicy Apostolskiej sformułowano w duchu D. siódmą zasadę współżycia państw dotyczącą praw człowieka: „[...] Państwa uczestniczące będą szanować prawa człowieka i podstawowe wolności, włączając w to wolność myśli, sumienia, religii lub przekonań każdego bez względu na różnicę rasy, płci, języka lub religii [...] w dziedzinie praw człowieka i podstawowych wolności będą postępować zgodnie z celami i zasadami Karty Narodów Zjednoczonych i z Powszechną Deklaracją Praw Człowieka”. Jan Paweł II w przemówieniu w siedzibie ONZ (34. Sesja Zgromadzenia Ogólnego ONZ, Nowy Jork, 2 X 1979) określił D. jako „słup miłowy na wielkiej i trudnej drodze rodzaju ludzkiego”, „prawdziwy słup miłowy na drodze postępu moralnego ludzkości” i stwierdził że D. „uderzyła w liczne i głębokie korzenie wojny, gdyż zarzewie wojny w swoim pierwotnym i podstawowym znaczeniu kiełkuje i dojrzewa wszędzie tam, gdzie niezbywalne prawa człowieka są naruszane”; innym razem na forum ONZ (50. Sesja Zgromadzenia Ogólnego ONZ, Nowy Jork, 5 X 1995) Jan Paweł II nazwał D. „jedną z najwznioślejszych wypowiedzi ludzkiego sumienia naszych czasów”.

**Deklaracja a katolicka doktryna praw człowieka.** Treść D. opracowano metodą indukcyjną, socjologiczną; autorzy D. nie przyjęli niczego a priori w punkcie wyjścia: najpierw przeprowadzono ankietę odnośnie zapatrywań na temat praw człowieka, następnie każdy fragment D. przyjmowano drogą głosowania. Tekst D. powstał w wyniku kompromisu (pomiędzy różnymi, niekiedy wykluczającymi się koncepcjami filozoficznymi, religijnymi, światopoglądowymi,

a także krzyżującymi się interesami państw członkowskich ONZ), który udało się osiągnąć tylko w odniesieniu do najbardziej podstawowych praw człowieka. D. stanowi wyraz pewnej zgody praktycznej na temat praw człowieka; niemożliwe było jednak znalezienie i przedłożenie wspólnej argumentacji teoretycznej. Brakuje więc w D. podstaw ontologicznych uzasadniających powszechne obowiązywanie praw człowieka; bezsprzecznie prawa człowieka wyrażone w D. osadzone są na godności ludzkiej osoby, D. nie mówi jednak, kim jest osoba ludzka i dlaczego posiada niezbywalną godność. D. wyrasta z koncepcji absolutnych praw człowieka, ale nie daje odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób byłby przygodny, niedoskonały — jakim jest człowiek — może być podstawą czegoś absolutnego — czym są prawa człowieka. Prawa człowieka ze względu na ich bezwzględność wymagają odpowiedniego, także absolutnego fundamentu; lukę tę wypełnia katolicka doktryna na temat praw człowieka. Chrześcijaństwo podkreśla najwyższą godność człowieka wśród wszystkich istot stworzonych, ponieważ odbija on w sobie obraz Boży i dlatego nie może być nigdy rzeczą wśród rzeczy, nigdy nie może być używany jako środek do celu; człowiek jest osobą, a więc podmiotem; żadna racja techniczna czy polityczna nie może człowieka przekształcić w przedmiot. Te prawdy stanowią fundament godności wszystkich osób, godności na której osadzone są prawa osoby ludzkiej. Encyklika *Pacem in terris* łączy, podobnie jak D., w spójną całość prawa ekonomiczne i prawa polityczne, prawa jednostki i prawa wspólnoty, prawa i obowiązki, ale znajduje dla tych praw i obowiązków najgłębsze uzasadnienie, gdyż wywodzi je z samej natury człowieka stworzonej przez Boga. Obliczona na jak najszerszą interpretację, D. nie wyklucza teologicznej motywacji praw człowieka; katolicka doktryna jest koniecznym uzupełnieniem wyrażonej w D. koncepcji praw człowieka. D. nie zawiera argumentacji praw człowieka i daje się interpretować na różne sposoby, także wykluczające się, wystawiona jest tym samym na ryzyko stania się tylko praktycznie nieskuteczną, formalną deklaracją.

**Bibliografia:** J. Maritain, *The Rights of Man and Natural Law*, NY 1943, 1971; A. Holcombe, *Human Rights in the Modern World*, NY 1948; *Human Rights. Comments and Interpretations*, LO-NY 1949; *Our Rights as Human Beings. A Discussion Guide on the Universal D. of Human Rights*, NY 1949; N. Robinson, *The Universal D. of Human Rights. Its Origin, Significance, Application and Interpretation*, NY 1958; K. Kocot, *Powszechna D. Praw Człowieka. W dziesiątą rocznicę rezolucji Zgromadzenia Ogólnego ONZ*, *Sprawy Międzynarodowe* 12 (1959) z. 2, 57–70; H. Waśkiewicz, „Drugie odrodzenie” prawa naturalnego, *RF* 10 (1962) z. 2, 115–151; A. Verdoodt, *Naissance et signification de la D. universelle des droits de l’homme*, P 1964; *Never again war! A Documented Account of the Visit to the United Nations of His Holiness Pope Paul VI with Texts of the Encyclical Letter of Pope John XXIII „Pacem in terris” and the United Nations Universal D. of Human Rights*, NY 1965; H. Andrzejczak, *Filozoficznoprawne podstawy Powszechnej D. Praw Człowieka*, *RF* 14 (1966) z. 2, 81–97; tenże, *Moralny walor Powszechnej D. Praw Człowieka a encyklika „Pacem in terris”*, *RTK* 13 (1966) z. 3, 75–88; H. Waśkiewicz, *Każdy człowiek ma prawo do...*, *Chrześcijanin w świecie* 64 (1978) z. 12, 28–43; Krapiec Dz XVII; *Prawa człowieka. Wybór źródeł*, Lb 1996 (pod nowym tytułem: *Prawa człowieka. Wprowadzenie. Wybór źródeł*, Lb 1999<sup>2</sup>, 2001<sup>3</sup>); J. Jaskólska, *Powody i okoliczności proklamowania Powszechnej D. Praw Człowieka*, *CzK* 11 (1998), 27–48; tenże, *Treść Powszechnej D. Praw Człowieka*, tamże, 49–97.

Julia M. Jaskólska